

II List do Tymoteusza

Rozdział 1

Pozdrowienie i dziękczynienie

1. Paweł, apostoł Chrystusa Jezusa z woli Boga, według obietnicy żywota, który jest w Chrystusie Jezusie, **2.** Do Tymoteusza, umiłowanego syna: Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, Pana naszego. **3.** Dziękuję Bogu, któremu z czystym sumieniem służę, tak jak przodkowie moi, gdy nieustannie ciebie wspominam w modlitwach moich, we dnie i w nocy; **4.** Pomny na łzy twoje, pragnę cię ujrzeć, abym doznał pełnej radości; **5.** Przywodzę sobie na pamięć nieobłudną wiarę twoją, która była zadomowiona w babce twojej Loidzie i w matce twojej Eunice, a pewien jestem, że i w tobie żyje.

Napomnienie do gorliwości i wytrwania w wierze

6. Z tego powodu przypominam ci, abys rozniecił na nowo dar łaski Bożej, którego udzieliłem ci przez włożenie rąk moich. **7.** Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, lecz mocy i miłości, i powściągliwości. **8.** Nie wstydz się więc świadectwa o Panu naszym, ani mnie, więźnia jego, ale cierp wspólnie ze mną dla ewangelii, wsparty mocą Boga, **9.** Który nas wybawił i powołał powołaniem świętym, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami, **10.** A teraz objawionej przez przyjście Zbawiciela naszego, Chrystusa Jezusa, który śmierć zniszczył, a żywot i nieśmiertelność na jaśnie wywiódł przez ewangelię, **11.** Dla której jestem ustanowiony zwiastunem i apostołem, i nauczycielem; **12.** Z tego też powodu znoszę te cierpienia, ale nie wstydzę się, gdyż wiem, komu zawierzyłem, i pewien jestem tego, że On mocen jest zachować to, co mi powierzono, do owego dnia. **13.** Wzoruj się na zdrowej nauce, którą usłyszałeś ode mnie, żyjąc w wierze i w miłości, która jest w Chrystusie Jezusie; **14.** Tego, co ci dobrego powierzono, strzeż przez Ducha Świętego, który mieszka w nas. **15.** Wiesz o tym, że odwrócili się ode mnie wszyscy, którzy są w Azji, a wśród nich Fygelos i Hermogenes. **16.** Niech Pan okaże miłosierdzie domowi Onezyfora, bo mnie często pokrzepiał, a więzów moich się nie wstydził, **17.** Ale będąc w Rzymie, usilnie mnie szukał i znalazł; **18.** Niech mu Pan da, aby znalazł miłosierdzie u Pana w owym dniu; a jak wiele usług oddał mi w Efezie, ty wiesz najlepiej.